

Sygnatura akt VI W 5898/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07-04-2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 07-04-2016 r.

sprawy przeciwko R. P.

synowi M. i M. z domu G.

(...)r. we W.

obwinionemu o to, że

nie dopełniając obowiązku do dnia 23.04.2015 r. w miejscowości W. będąc właścicielem pojazdu o nr rej. (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania w dniu 02.04.2015 r. o godz. 13:55 kiedy to przedmiotowym pojazdem w miejscowości D. (gm. W.) popełniono wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym o 16 km/h

tj. o czyn z art. 96 § 3 kw

I. uznaje obwinionego R. P. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Na podstawie całości kształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 kwietnia 2015r. o godz. 13:55 w miejscowości D., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego, został sfotografowany samochód o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 66 km/h, tj. o 16 km/h większą niż dopuszczalna w tym miejscu, gdyż dozwolona prędkość to 50 km/h.

Właścicielem przedmiotowego auto jest obwiniony J. P.. W dacie zdarzenia zarejestrowanego na złączonym zdjęciu z auta tego nie korzystał obwiniony. Samochód ten nie został też utracony bądź użyty w bezprawny sposób.

Obwiniony, mimo wezwania go przez uprawniony do tego organ, nie wskazał Straży Miejskiej we W. osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała w/w pojazdem.

R. P. ma (...)lat, pracuje jako majster na budowie, zarabia (...)zł netto, jest kawalerem, nie ma dzieci, nie był wcześniej karany, nie leczył się i nie chorował psychiatrycznie, neurologicznie, odwykowo.

dowód: raport zdjęciowy i wezwanie do wskazania osoby kierującej k. 14; potwierdzenie odbioru tego wezwania k. 9; pisemne wyjaśnienia obwinionego k. 8

Na wezwanie Straży Miejskiej obwiniony nie wskazał osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała przedmiotowym samochodem, w żaden sposób na to wezwanie nie odpowiedział.

Następnie do obwinionego zostało skierowane wezwanie jako do osoby, co do której istnieją podstawy do skierowania wniosku wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Wówczas obwiniony złożył pisemne wyjaśnienia, w których stwierdził, że wobec nieczytelnego zdjęcia z fotoradaru oraz niewidocznej twarzy kierującego nie ma możliwości wskazania go. Podał wówczas, że często powierza należący do niego pojazd innym osobom do używania i nie prowadzi ewidencji tych użyczeń. Wskazał też, że tożsamość sprawcy wykroczenia nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, a nadto, że nie można w żadnym wypadku mówić o powstaniu odpowiedzialności wykroczeniowej właściciela pojazdu z tytułu nieudzielenia informacji o sobie samym jako o osobie popełniającej wykroczenie drogowe, bo prowadziłoby to do niedopuszczalnego samoobwinienia i naruszenia wszelkich uprawnień procesowych służących obronie. Dodał, że organ prowadzący postępowanie powinien wskazać posługując się swoimi uprawnieniami procesowymi osobę sprawcą wykroczenia. Na tę i inne okoliczności obwiniony powołał konkretne orzeczenia sądowe, choć niektóre z nich dot. wykroczenia z art. 97 kw czy też uniewinnienia od zarzutu przekroczenia dozwolonej prędkości. Podsumowując swoje pisemne wyjaśnienia obwiniony stwierdził, że nie można w takim przypadku mówić o jego odpowiedzialności jako właściciela pojazdu za wykroczenie drogowe, tj. o powstaniu odpowiedzialności wykroczeniowej i wniósł o zaniechanie prowadzenia wszelkich w tej sprawie p-ko jego osobie. (k.8)

Na rozprawie w dniu 31 marca 2016r. obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, pouczony o swoich uprawnieniach oświadczył, że nie będzie składał wyjaśnień i nie będzie odpowiadał na pytania, podtrzymał swoje pisemne wyjaśnienia.

Sąd dał wiarę obwinionemu co do tego, że jest on i był w dacie zdarzenia zarejestrowanego fotoradarem właścicielem widocznego na zdjęciu samochodu o nr rej. (...), i że często powierza go innym osobom do używania. W tym bowiem zakresie brak było podstaw do podważania twierdzeń obwinionego.

Jednocześnie Sąd nie podzielił poglądów prawnych zaprezentowanych przez obwinionego i nie dał wiary jego twierdzeniom co do niemożności wskazania osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała przedmiotowym autem uznając, że wyjaśnienia te są mało przekonujące, a ustalenie i wskazanie tej osoby nie powinno narażać obwinionemu większych trudności, nawet gdyby miało polegać na dokonaniu swego rodzaju ustaleń z osobami, którym użycza on wskazanego auta. Przekonuje o tym fakt, że wskazanym samochodem poruszały się jedynie osoby znane obwinionemu (skoro użyczał on im swojego auta), i że niewielka była odległość czasowa między zdarzeniem zarejestrowanym fotoradarem w dniu 02 kwietnia 2015r. (k. 14) a skierowanym do obwinionego wezwaniem z dnia 03 kwietnia 2015r. (k. 14), które odebrał on osobiście w dniu 15 kwietnia 2015r. (k. 9), i na które w żaden sposób nie odpowiedział. Na tej podstawie, w bardzo krótkim czasie obwiniony powziął wiadomość o tym zdarzeniu.

Pozostałym dowodom z dokumentów, takim jak raport zdjęciowy, dane osobowe, wezwanie i potwierdzenie jego odbioru, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego powołane, Sąd w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje

Po zweryfikowaniu przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidziane w art. 96 § 3 k.w.

Dowody te w sposób zbieżny wskazują na to, iż w dniu 02 kwietnia 2015r. w miejscowości D., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 66 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Obwiniony jest właścicielem tego samochodu i wezwany do wskazania osoby kierującej tym pojazdem w oznaczonym miejscu i czasie nie zastosował się do tej powinności i mimo ciężącego na nim obowiązku nie wskazał tej osoby. Ustalono jednocześnie, że samochodem tym nie jechał wówczas obwiniony, i że nie był on wykorzystywany wbrew woli i wiedzy obwinionego, że z samochodu tego mogły korzystać osoby, którym obwiniony go używał.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela bądź użytkownika pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tym samym przysługuje im uprawnienie do składania wniosków o ukaranie w tych sprawach. W tym zakresie finalnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r., sygn. I KZP 16/14 (Biul.SN 2014/9/13).

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13 (Dz. U. z 24 marca 2014 r. poz. 375) wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać kto kierował lub używał pojazd; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu, zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 kw „wbrew obowiązkowi”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylą się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w związku z art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395, z późn. zm.). Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają zatem obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego. Taka sytuacja również nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż obwiniony w żaden sposób na to nie wskazywał, stwierdzając, że często powierza należący do niego pojazd innym osobom do używania i nie prowadzi ewidencji tych użyczeń.

Należy tu także dodać, iż Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni art. 96 § 3 kw, dostrzegł możliwość, iż osoba którą zobowiązano do przedmiotowego wskazania nie dysponuje w tym zakresie wiedzą. Taka sytuacja ma chociażby

miejsca, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja ta jednak, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie wyłącza odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw.

Odpowiedzialności tej nie wyłączają zatem powołane przez obwinionego okoliczności, polegające na tym, że często powierza on należący do niego pojazd innym osobom do używania i nie prowadzi ewidencji tych użyczeń. Nadal bowiem aktualny pozostaje obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym i z tego obowiązku obwiniony się nie wywiązał.

Jako, iż nie dostrzeżono zaistnienia żadnej z wymienionych przez Trybunał Konstytucyjny przesłanek wyłączających odpowiedzialność obwinionego z art. 96 § 3 kw uznano go za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wykroczenie to może być popełnione przez działanie lub zaniechanie. Może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób (jak to ma miejsce w niniejszej sprawie) w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzieleniu odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięciu się niepamięcią. Zaniechanie udzielenia odpowiedzi również wyczerpuje znamię nieudzielenia odpowiedzi. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której do wezwania oskarżyciel publiczny dołączył wydruk z fotoradaru. W skierowanym wezwaniu podano nadto dokładny czas i miejsce popełnienia przez kierującego w/w samochodem wykroczenia z art. 92a kw, co stanowiło dodatkową informację pozwalającą ustalić obwinionemu komu w tym czasie użyte zostało auto. Tymczasem obwiniony nie wskazał osoby, której powierzono to auto do kierowania bądź używania w dniu 02 kwietnia 2015r., mimo iż wezwanie zobowiązujące go do tego odebrał już w dniu 15 kwietnia 2015r., a zatem niespełna 2 tygodnie po zdarzeniu zarejestrowanym radarem. Na wezwanie to w ogóle nie odpowiedział.

Tak więc obwiniony uchylił się od nałożonego nań obowiązku wskazania komu powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Ustawodawca natomiast przewiduje możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie tylko wówczas, gdy wykaże on, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Zaistnienia takich okoliczności obwiniony nie wykazywał.

Na marginesie, należy zaznaczyć też, że wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego nie mamy w niniejszej sprawie do czynienia z tzw. wezwaniem alternatywnym albowiem, z treści wezwania Straży Miejskiej (k. 14), jasno wynikało do czego wezwany został obwiniony – do wskazania, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, komu w oznaczonym miejscu i czasie (jak na załączonym zdjęciu) powierzony został do kierowania lub do używania pojazd o nr rej. (...). Przedmiotowe wezwanie nie było zatem wezwaniem alternatywnym w rozumieniu jakie przyjął Trybunał Konstytucyjny, który uznał, że nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu alternatywnego żądania wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania albo do przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe. W wezwaniu z dnia 03 kwietnia 2015r., do którego R. P. się nie dostosował i w konsekwencji czego został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw, nie było żądania wskazania osoby albo przyjęcia mandatu karnego za wykroczenie zarejestrowane radarem, stąd też przedmiotowego wezwania nie można uznać za alternatywne, obwiniony nie został bowiem postawiony przed alternatywą wskazania osoby bądź przyjęcia grzywny za popełnienie zarejestrowanego wykroczenia drogowego. Zaznaczyć przy tym trzeba, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego we Wrocławiu wyrażone np. w postanowieniu z dnia 29 lipca 2015r., sygn. akt IV Kz 457/15, że w dalszej części uzasadnienia wyroku z dnia 12 marca 2014r. (na który powołała się obrońca obwinionego) Trybunał Konstytucyjny wskazał nadto, że organ straży miejskiej, podobnie jak organ Policji, po odmowie właściciela (posiadacza) pojazdu wskazania, kto kierował pojazdem w momencie zarejestrowania przez fotoradar przekroczenia dopuszczalnej prędkości, kończy postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 92a kw i wszczyna postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Ta sekwencja postępowania Policji (straży miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 p.r.d., norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”.

Odnosząc się zaś do zapatrywań obwinionego stwierdzić należy, że przedmiotem niniejszego postępowania była jego odpowiedzialność za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, nie zaś za zarejestrowane radarem wykroczenie polegające na przekroczeniu prędkości, stąd też w tym zakresie nie było wątpliwości co do tożsamości sprawcy wykroczenia objętego wnioskiem o ukaranie.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą fakt, że obwiniony nie był wcześniej karany. Innych okoliczności łagodzących jak też obciążających Sąd nie stwierdził.

Biorąc to pod uwagę, jak też uwzględniając dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu karę ustawowo przewidzianej grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania i wymierzył mu stosowną opłatę, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku uiszczenia tych należności.